

Uroczyste obchody 60-lecia uchwalenia Karty Wypędzonych

5 sierpnia w Stuttgarcie odbyły się główne obchody 60-lecia uchwalenia Karty Wypędzonych, będącej swojego rodzaju *credo* Związku Wypędzonych. Ranga polityków obecnych na uroczystościach zaprzecza opiniom, jakoby Związek Wypędzonych (BdV) był niszową organizacją przesiedleńców, niemającą wpływu na bieżącą politykę niemiecką. Obchody były wyrazem politycznego wsparcia i solidarności ze środowiskami wysiedlonych. 60 lat temu przedstawiciele wysiedlonych zadeklarowali w ogłoszonej Karcie rezygnację z dążenia do odwetu i rewanżu oraz zapowiedzieli pracę na rzecz odbudowy Niemiec i Europy. „Konstytucja” przesiedleńców była jednak wielokrotnie krytykowana za lansowanie wizji historii, w której brak jasnego przekazu, że winę za II wojnę światową i jej konsekwencje ponoszą Niemcy. Podczas niedawnych obchodów Norbert Lammert (CDU), przewodniczący Bundestagu bronił Karty mówiąc, że jest ona jednym z dokumentów założycielskich RFN. Zdaniem Thomasa de Maiziere (CDU), szefa niemieckiego MSW dokument jest ciągle aktualnym zobowiązaniem do pracy na rzecz zjednoczonej Europy. Obecność na uroczystościach Guido Westerwellego, (FDP), szefa niemieckiego MSZ, była okazją do symbolicznego zakończenia „zimnej wojny” z Eriką Steinbach i demonstracją zrozumienia dla poglądów reprezentowanych przez elektorat skupiony wokół Związku Wypędzonych. Podczas obchodów 60-lecia Karty Erika Steinbach podtrzymała postulat ustanowienia 5 sierpnia narodowym dniem pamięci o ofiarach, który popiera część chadeków. <ciechan>